

Sygn. akt IC 91/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim w Wydziale I Cywilnym, w składzie:

Przewodniczący SSR Jolanta Szczęsna

Protokolant st.sek.sądowy B. K.

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2017 roku w Tomaszowie Mazowieckim

na rozprawie

sprawy z powództwa I. Ż.

przeciwko Skarbowi Państwa - Nadleśnictwu S. w S.

o zapłatę

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powoda I. Ż. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa –Nadleśnictwa S. w S. 4.800 zł (cztery tysiące osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim) kwotę 622,50 zł (sześćset dwadzieścia dwa 50/100) złotych tytułem kosztów wynagrodzenia biegłego.

UZASADNIENIE

Powód I. Ż. wniósł w dniu 18 stycznia 2016 roku do Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim powództwo o zapłatę kwoty 20685,60 zł od pozwanego Skarbu Państwa Lasów Państwowych Nadleśnictwa S. oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Na uzasadnienie powództwa podał, że podczas wywozu drewna samochodem ciężarowym z leśnictwa M. samochód powoda uległ awarii wskutek zakopania się na piaszczystej drodze leśnej. Zarzucił powód, że pracownicy leśni nie wskazali mu optymalnej drogi wywózki drewna, zaś zdaniem powoda wybór takiej drogi należał do wyłącznej kompetencji leśniczych. W wyniku zakopania pojazdu na drodze leśnej uległ awarii most napędowy samochodu ciężarowego. Powód domagał się zwrotu kosztów naprawy oraz zrekompensowania utraty zarobków w czasie naprawy auta i oczekiwania na części przez ponad 2 tygodnie.

/vide: pozew k. 2- 7 akt/.

Pozwany Skarb Państwa Lasy Państwowe Nadleśnictwo S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Zarzucił, że powód wywoził drewno z lasu państwowego, zarządzanego przez pozwanego, działając jako przewoźnik wynajęty przez kupującego drewno, z którym pozwany zawarł umowę. Umowa pomiędzy pozwanym, a - nie występującym w sporze nabywcą drewna - przewidywała, że transport drewna oraz czynności załadunkowe organizowane są przez kupującego na jego koszt i ryzyko. Z powodem nie łączył pozwanego żaden stosunek prawny. Zarzucił pozwany, że drogi leśne w 90% są gruntowe i droga, na której doszło do uszkodzenia niczym nie różniła się od innych. Niezrozumiałym było dla pozwanego, dlaczego powód wyciągał zakopany samochód ciężarowy bez jego uprzedniego rozładowania. Argumentował pozwany, że brak było jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy szkodą w pojeździe, a postępowaniem pozwanego.

/vide: odpowiedź na pozew, k. 30 - 31 akt/.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim przeprowadził postępowanie dowodowe z dokumentów, zeznań świadków, przesłuchania stron, oględzin sądowych i opinii biegłego sądowego.

Na tej podstawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 16 czerwca 2015 roku pozwany, za pośrednictwem aukcji internetowej - co stanowiło stałą praktykę sprzedaży drewna przez Lasy Państwowe – zawarł z nie występującym w sporze przedsiębiorcą J. K. umowę nr (...) sprzedaży drewna. Zgodnie z treścią umowy sprzedawca miał obowiązek dokonać „zrywki i przygotować drewno do wydania Kupującemu /.../ przy leśnej drodze wywozowej w ilości odpowiadającej uiszczonej przez Kupującego przedpłacie”. Umowa przewidywała również, że „transport drewna oraz czynności załadunkowe organizowane są przez Kupującego i na jego koszt i ryzyko”.

/vide: Umowa sprzedaży z dnia 16.06.2015 roku k. 32 – 34 akt i regulamin aukcji internetowej z zał. k. 67 – 85 akt/.

Powód miał ustną umowę z nabywcą J. K. na odbiór w jego imieniu drewna i każdorazowo, na podstawie telefonicznego zlecenia odbierał drewno z Lasów Państwowych. Do jego obowiązków należał transport, załadunek i rozładunek drewna, a także odbiór dokumentów. W przedmiotowej sprawie powód udał się na miejsce składowania drewna samochodem ciężarowym marki S. Nr rejestracyjny (...) z przyczepą ciężarową, dokonał załadunku, zgodnie z dopuszczalnym tonażem i następnie usiłował wyjechać z lasu nieutwardzoną drogą leśną.

/vide: protokół przesłuchania stron oraz świadków W. H., K. W. i K. Ś. / k. 53 – 58 oraz 114 - 117 akt/.

Jak ustalono na podstawie zeznań świadków i w trakcie oględzin sądowych, przeprowadzonych w dniu 15 listopada 2016 roku, były trzy możliwe warianty przejazdu od miejsca zrywki i załadunku drewna do drogi asfaltowej:

-wjazd od strony drogi publicznej B. – M. i następnie, skręcając w prawo wyjazd na w/w trasę. Trasa ta została wykluczona, gdyż ostry skręt w prawo był niemożliwy ze względu na wielkość samochodu ciężarowego z przyczepą oraz rosnące blisko drzewa;

-wjazd od strony drogi publicznej B. – M. i następnie skręt w lewo; ta droga, jako najbardziej optymalna z punktu widzenia swobody manewru i z punktu widzenia ekonomicznego /najbliższy wyjazd do drogi asfaltowej/została zastosowana przez powoda;

- wjazd z drogi publicznej i wyjazd w odwrotnym kierunku; drugi wariant drogi mógł się odbywać odwrotnie, gdyż zarówno wjazd, jak i wyjazd z miejsca zrywki znajdowały się przy drodze publicznej B. - M..

/vide: protokół oględzin sądowych z udziałem biegłego sądowego k. 86 – 87 akt, zdjęcia drogi leśnej po zdarzeniu k. 103/.

Powód nie sprawdzał uprzednio przebiegu i stanu drogi leśnej, którą miał wywozić drewno. Kilka lat wcześniej jechał tą trasą, ale w odwrotnym kierunku. Powód sugerował się tym, co powiedzieli mu pracownicy leśni, ci zaś zlecali skręt w lewo z uwagi na długość pojazdu i rosnące w pobliżu drzewa, co uniemożliwiało manewr w prawo. Wyboru drogi nikt mu nie narzucał, co przyznał podczas przesłuchania /k. 115 akt/. Po skręcie w lewo droga lekko się wznosiła i była w tym miejscu piaszczysta. Powód zakopał się przy podjeździe, a następnie przy usiłowaniu wyjazdu z ładunkiem doszło do uszkodzenia samochodu. Próbowano wyciągać pojazd wyciągarką, co nie przyniosło efektu. Następnie ciężarówkę rozładowano i wyciągnięto przy użyciu ciągnika miejscowego rolnika, który wjechał na miejsce zdarzenia z odwrotnego kierunku i na prośbę pracowników pozwanego pomógł grzecznościowo przy wyciąganiu samochodu ciężarowego. Jak ustalono podczas oględzin możliwy był przejazd w odwrotną stronę i wówczas nie byłoby potrzeby wjazdu z ładunkiem na wzniesienie drogi w miejscu zdarzenia.

/vide: zeznania świadka K. Ś. k. 56 – 57 akt, protokół oględzin k.86 -87 akt/.

Samochód powoda w wyniku tego incydentu doznał uszkodzenia mostu napędowego tylnego poprzez wykruszenie zębów w/w elementu. Koszt naprawy - przy użyciu części, zakupionej przez powoda we własnym zakresie dla zminimalizowania kosztów – wyniósł 1020 zł plus koszt zakupu osi przedniej mostu tylnego z zawieszeniem w Holandii za cenę 4500 Euro.

/vide: ocena techniczna i rachunki za naprawę i zakup części k. 15 – 22 akt/.

W toku sporu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej i ciągnikowej, wyceny pojazdów oraz kosztorysowania szkód komunikacyjnych mgr inż. T. F.. Sąd zlecił mu sporządzenie opinii na okoliczność przyczyn i rozmiaru uszkodzenia pojazdu powoda w wyniku przedmiotowego zdarzenia i związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a wywózką drewna nieutwardzoną drogą leśną, jak również obliczenie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Biegły - który uczestniczył również w oględzinach sądowych – przyznał, że awaria pojazdu powoda nastąpiła w okolicznościach wskazanych w pozwie, co – jak zastrzegł – nie jest tożsame, że okoliczności te były bezpośrednią przyczyną awarii. Skonstatował biegły, że to nie opory ruchu kół napędowych zagłębionych w gruncie doprowadziły do zniszczenia przekładni, lecz kierujący sterował wielkością mocy przekazywanej z silnika do układu napędowego. Wykluczył biegły błąd konstrukcyjny w uszkodzonym pojeździe, natomiast z uwagi na fakt, że auto miało przebieg około miliona kilometrów i to w trudnych warunkach, zasugerował możliwość zużycia zębów przekładni głównej, w szczególności zębów wieńca zębatego wałka atakującego w trakcie długoletniego użytkowania, co potwierdziły oględziny pojazdu. Biegły wycenił koszt naprawy wg ogólnie przyjętego systemu (...) na kwotę 35500 zł brutto.

/vide: opinia biegłego sądowego k. 96 – 102 akt/.

Powód zakwestionował opinię biegłego, wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej lub ewentualnie powołanie innego biegłego. Sąd nie uwzględnił tego wniosku, uznając go w kontekście zebranego materiału dowodowego za nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zmierzający do przewlekłości postępowania i powodujący niepotrzebne koszty. Strona nie może bowiem kwestionować opinii biegłego sądowego tylko dlatego, że nie jest usatysfakcjonowana jej treścią. Ostatecznie strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska, przy czym pełnomocnik powoda podał ostatecznie jako podstawę odpowiedzialności pozwanego czyn niedozwolony.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne Sąd zważył, co następuje.

Sąd nie jest związany podstawą prawną roszczenia, podaną przez stronę. Podstawę prawną niniejszego rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 415 i nast. kodeksu cywilnego. „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia”. Stron nie łączył bowiem żaden stosunek zobowiązaniowy; pozwany sprzedał drewno innemu podmiotowi, nie występującemu w sporze, zaś powód pełnił jedynie rolę przewoźnika, działającego na zlecenie nabywcy drewna.

Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są zdarzenia, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność, szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem, a szkodą. Szkoda powinna być rozumiana jako uszczerbek z art. 361 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W takich granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządził. Trzecią przesłanką odpowiedzialności ex delicto jest związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem, powodującym szkodę, a doznaną szkodą. Powinien on być normalny i jest rozumiany jako odpowiedni stopień prawdopodobieństwa wystąpienia danego skutku w razie zaistnienia ocenianej przyczyny i który w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., III CSK 136/10, z dnia 11 września 2003 r., III CKN 473/01, uchwała z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03).

Oprócz istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej wyróżnia się zasady odpowiedzialności, które mają wpływ na jej zakres, m.in. winę, ryzyko, bezprawność.

Zgodnie z art. 6 k.c. i utrwalonymi poglądami orzecznictwa i doktryny ciężar dowodu powyższych okoliczności obciąża tego, kto dochodzi zapłaty za szkodę wynikłą z czynu niedozwolonego. Zgodnie z art. 415 k.c. w związku z art. 6 k.c. na pokrzywdzonym spoczywa - poza wykazaniem istnienia szkody i związku przyczynowego między powstaniem szkody, a działaniem (lub zaniechaniem) sprawcy szkody - ciężar dowodu, iż szkoda została wyrządzona z winy pozwanego. Pokrzywdzony obowiązany jest udowodnić istnienie po stronie sprawcy szkody winy w jej znaczeniu obiektywnym (bezprawność) i subiektywnym (rozmyślność, lekkomyślność, niedbalstwo).

W toku niniejszego procesu powód w żaden sposób nie udowodnił winy pozwanego, ani związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniem pojazdu, a działaniem pozwanego.

Jak wykazano w trakcie szczegółowego postępowania dowodowego, brak jakiegokolwiek ustawowego obowiązku zapewnienia przez Lasy Państwowe takiego stanu dróg leśnych, aby mogły się nimi poruszać samochody ciężarowe. Działanie lasów państwowych reguluje Ustawa o lasach z dnia 28 września 1991 roku /Dz.U. z 1991 roku, Nr 101, poz. 444/. Powołana Ustawa dopuszcza w ramach gospodarki leśnej produkcję drewna, lecz podstawowym celem lasów jest zachowanie ich ciągłości i trwałości oraz ochrona i powiększanie zasobów leśnych. /vide: art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 i 8 Ustawy o lasach/. Ustawa w 6 ust. 1 pkt 8 definiuje pojęcie dróg leśnych. /"Drogi leśne – drogi położone w lasach nie będące drogami publicznymi w rozumieniu przepisów o drogach publicznych"/. Nie można zatem odnosić zasad obowiązujących właścicieli i zarządców dróg publicznych do obowiązków lasów w zakresie utrzymania stanu dróg leśnych. W powołanej Ustawie brak również jakiegokolwiek ustawowego obowiązku zapewnienia odbiorcy drewna drogi dojazdowej do miejsca zrywki. Ustalono w toku postępowania dowodowego, że jedynie zwyczajowo pracownicy leśni, którzy z racji wykonywanej pracy znają przebieg i stan dróg leśnych, pomagają przy wskazaniu drogi. Nie mają jednak żadnych uprawnień do oceniania, czy stan drogi jest odpowiedni do przejazdu określonego samochodu ciężarowego lub odpowiedni do jego tonażu, a tym bardziej nie mają wpływu na umiejętności kierowcy przy poruszaniu się drogami gruntowymi. Pracownicy leśni nie mieli podstaw prawnych, ani umownych, aby zmuszać powoda do jazdy w określonym kierunku. Jak przyznał sam powód, sugerowanej drogi nikt mu nie narzucał, on sam przed wyjazdem nie sprawdził stanu nawierzchni, a uprzednio jechał tamtędy kilka lat wcześniej. Priorytetem dla powoda był zysk, stąd też nie rozważał nawet dłuższej trasy lub ewentualnie załadowania mniejszej ilości drewna, stosownie do warunków drogowych i dwukrotnego przejazdu, czy też wybór innego pojazdu, dostosowanego do poruszania się po leśnych drogach gruntowych. Postępowanie dowodowe wykluczyło celowe wprowadzenie w błąd powoda przez pracowników pozwanego, co do stanu drogi, gdyż była ona stosunkowo szeroka /około 5 metrów/, piaszczysta, nie była w dniu wywózki podmokła, ani bagnista. Do obowiązków nabywcy, bądź wynajętego przez niego przewoźnika należał wybór środka transportu, wielkość ładunku i ocena czy pojazd, jego gabaryty i ciężar są adekwatne do stanu drogi leśnej.

Konkludując Sąd uznał po pierwsze, że powoda nie łączył z pozwanym stosunek zobowiązaniowy, z którego wynikałby obowiązek zapewnienia właściwej drogi dojazdu dla jego samochodu. Obowiązek taki nie wynikał również z przepisów prawa. Umowa łączyła jedynie pozwanego z kupującym i z umowy tej wynikało niewątpliwie, że pozwany miał obowiązek jedynie zrywki i przygotowania drewna oraz wydania go do Kupującemu przy leśnej drodze wywozowej i z obowiązku tego wobec nabywcy drewna pozwany się wywiązał. Umowa przewidywała również, że „transport drewna oraz czynności załadunkowe organizowane są przez Kupującego i na jego koszt i ryzyko”, co przerzucało całkowicie kwestię odpowiedzialności za wybór środka transportu, drogi dojazdowej, wielkości ładunku i wszelkie inne kwestie, związane z przewozem i spedycją na kupującego.

W tej sytuacji w grę mogła wchodzić jedynie odpowiedzialność deliktowa. Dla rozpoznania niniejszej sprawy bez znaczenia było, czy pozwany zasugerował właściwą drogę, skoro jej nie narzucał /a były inne możliwości i powód nie był w żaden sposób sugestią tą związany/, czy pojazd był wcześniej eksploatowany, czy był załadowany stosownie do warunków drogowych oraz czy szkoda nastąpiła z powodu zakopania się, zużycia elementów pojazdu, czy też złej techniki jazdy powoda. Uzasadniało to decyzję Sądu o oddaleniu wniosku dowodowego z opinii uzupełniającej biegłego, na okoliczność dalszego badania, czy przyczyną awarii był stan drogi, stan pojazdu, czy umiejętności kierowcy.

Powodowi nie należało się odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności deliktowej /art. 415 k.c. /wobec nie udowodnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zachowaniem pozwanego oraz zawinienia pozwanego.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo powoda w całości, jako niezasadne w trybie art. 415 k.c. w związku z art. 6 k.c.

O kosztach Sąd orzekł, stosownie do reguły, że strona przegrywająca jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi koszty procesu /art. 98 i nast. k.p.c./. W oparciu o powyższe Sąd zasądził od powoda, na rzecz pozwanego kwotę 4800 zł, tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, stosownie do obowiązującego w dacie wszczęcia procesu Rozporządzenia Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ponadto Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 622,50 zł, tytułem kosztów wynagrodzenia biegłego, dopuszczonego na wniosek powoda, a która to kwota nie została pokryta w ramach zaliczki, uiszczonej przez powoda, lecz tymczasowo wydatkowana ze środków Skarbu Państwa, stosownie do treści art. 83 ust.1 i 2 w związku z art. 113 Ustawy z dnia 28 lipca 20105 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Sędzia Jolanta Szczęsna